

## Sprawiedliwe zasady oceniania z przedmiotów ścisłych

Jak to szkolna niesie wieść –

Tylko kujon może znieść –

*Takie ciągle: 6, 5, 6...!*

**Jeden, zero**, czasem – **dwa** –

To jest uczeń – na **102!**

Kto tej wieści odpór da?

Kto wnieść w wieść ma nową treść?

Wszyscy – wiem – to mają gdzieś...

Nie – nie wszyscy – bo nie ja!

By kujonom oddać cześć

Właśnie tęże wznoszę pieśń!

Jan Gładkow

Jestem nauczycielem przedmiotów elektrycznych w technikum od lat prawie czterdziestu. System (zasady) oceniania zmieniałem wielokrotnie.

Cechy mojego systemu oceniania:

- o stopniu trudności zadawanych przeze mnie pytań decydują uczniowie,
- ocenę za sprawdzian danemu uczniowi wystawia mimowolnie pozostała część klasy,
- ocena nie zależy od mojego humoru,
- nie mam a żadnej władzy nad uczniem, nie mogę się na niego „uwziąć”, oblać go itp.

Poza tym dość jasno można poinformować rodzica-opiekuna – *co (ile) powinien umieć uczeń*. Odpowiadam, że na przykład na najniższą ocenę pozytywną powinien odpowiedzieć na **jedną trzecią pytań, na które odpowiedzieli jego koledzy**, z pominięciem uczniów wybitnych. Na ocenę dostateczną – 60% tego, co potrafią inni uczniowie itd.

Na ogół wydaje się, że jest o system łagodny. Jednak okazuje się, że oceny należą do tych najniższych w szkole.

Informacja taka na pewno jest bardziej zrozumiała, niż gdybym informować o indukcjach, ciągach, mocach biernych, oporach pozornych... osobom, dla których te pojęcia są obce.

Bardzo często rodzic nie znający pojęć pyta co uczeń powinien umieć, chociaż wie, że nie zrozumie informacji nauczyciela, nie mówiąc już o jej doniesieniu do domu. Uczeń – jako uczestnik lekcji – z pewnością jest na bieżąco informowany lepiej – co powinien umieć, niżby się tego dowiedział pośrednio od rodzica, który się dowiedział od nauczyciela.

Pytającemu rodzicowi częściej zależy na zademonstrowaniu, że się interesuje. I nawet podświadomie liczy – nie bez podstaw – na to, że owo „zainteresowanie” wpłynie na ocenę. Wpływanie na ocenę nie jest możliwe przy moim systemie.

Niezależnie czy uczeń należy do samorządu, czy jego rodzice często wizytują szkołę, czy jest ze mną spokrewniony, czy są to dzieci pracowników szkoły, od ucznia wymaga się absolutnie jednakowo. Zdarzało się że promocji nie otrzymywali uczniowie, których rodziców dobrze znałem lub nawet byłem z nimi na TY! W obecnym roku ocenę niedostateczną otrzymał syn mojego sąsiada. Co miałabym Mu powiedzieć i jak tłumaczyć gdyby nie mój SYSTEM oceniania?

Czasem też z przykrością musiałem wystawić niedostateczną ocenę uczniowi, którego mi było „tak po ludzku” żal lub wystawić wysoką ocenę „chuliganowi?”. Jednak na pewno to ja

jestem bardziej zawodny i niesprawiedliwy, niż bezduszne, obiektywne – choćby i niedoskonałe – ZASADY.

Jako wstęp, tytułem ewentualnej zachęty, ankieta w klasie I technikum po kilku sprawdzianach na temat systemu oceniania i ewentualnych jego ulepszeń (przepisano **dosłownie**).

1. System oceniania jest moim zdaniem dobry z ulepszaniem ocen dzięki aktywności na lekcjach jest bardzo dobrym pomysłem. Ocenianie kartkówek również uważam za dobre,
2. Nie widziałem lepszego systemu oceniania. Najlepiej nic nie zmieniać,
3. Uważam że system oceniania jest sprawiedliwy. Jest sprawiedliwy dla osób przygotowanych i nie przygotowanych,
4. System oceniania z elektrotechniki jest dobry i sprawiedliwy aczkolwiek nic ponieważ również zatem albo i tak kanapka z majonezem i ...,
5. System oceniania jest dość sprawiedliwy choć moim zdaniem powinno się zmienić to, że uczeń musi własnymi słowami opisać dane stwierdzenie,
6. System oceniania z elektrotechniki jest sprawiedliwy ze względu na sposób oceniania lecz ocena 1= i 1- są złymi ocenami gdyż o wiele trudniej wyjść ze złej sytuacji skreślenie najgorszej i najlepszej oceny gdyż mając np. 1. 1, % skreślają się dwie i ma się 1 na półrocze/koniec roku,
7. System oceniania na lekcjach elektrotechnik spisuje się świetnie. Nigdy nie spotkałem się z bardziej sprawiedliwym ocenianiem wiedzy ucznia. Jego najlepszym elementem jest to, że jesteśmy oceniani na tle klasy która wyznacza poziom. Dobrym pomysłem jest również możliwość wykorzystania plusa zdobytego na lekcji w celu podniesienia oceny ze sprawdzianu,
8. System oceniania z Elektrotechniki jest mi jeszcze nie do końca znany. Lecz wydaje mi się być w miarę dobry,
9. Myślę, że nie trzeba w nim nic zmieniać,
10. Według mnie system oceniania jest bardzo dobry,
11. System oceniania z elektrotechniki jest jaki jest. Uważam, że powinny być stawiane oceny z minusami, np. 3-, 4- , wtedy gdy jesteśmy blisko danej oceny. Poza tym jest bardzo dobry, jasny i sprawiedliwy,
12. System oceniania wydaje się sprawiedliwy. Chociaż myślę że trzeba dać wykazać się *uczni*a czyli kartkówki czy też sprawdziany wiedzy które piszemy sami z ostatnich 3 tematów. czyli ile pamiętamy ile wiemy ile sobą reprezentujemy i każdy sam pisałby takie podsumowanie 3 tematów na ocenę czyli np. wyjaśnił definicje jakie były sami byśmy napisali jaką warta uwagi uwagę z lekcji takie podsumowanie względem ucznia nie nauczyciela. A jeśli chodzi o sposób oceniania jest bardzo dobry chociaż wydaje mi się, że nie każdy rozumie pytania z kartkówki trzeba głęboko się zastanowić ze względu na brak odniesienia w przyrodzie danych zjawisk,
13. System oceniania jest dobry, sprawiedliwy i według mnie nie podlega żadnym zmianom,
14. Moim zdaniem system oceniania jest bardzo dobry i sprawiedliwy. Sprawdza jak uczeń wypadł na tle rówieśników co jest moim zdaniem świetnym pomysłem . Nie ma w nim żadnych niejasności,
15. Moim zdaniem system oceniania jest sprawiedliwy. Jediną zmianą mogłaby być aby zaliczyć pytanie na kartkówce w klasie co najmniej 10% uczniów klasy powinna odpowiedzieć,
16. System oceniania jest sprawiedliwy Jest najbardziej sprawiedliwym systemem w szkole. Jestem za tym , by „+” na lekcjach podnosił ocenę nie o „0,5” a o „0,75”,
17. Moim zdaniem system oceniania na lekcjach elektrotechniki jest bardzo sprawiedliwy. Pomysł z odrzucaniem pytań, na które nikt nie odpowiedział jest bardzo dobry.

Podsumowując system oceniania jest w porządku i nie trzeba w nim nic zmieniać. Pozdrawiam serdecznie,

18. System oceniania z elektrotechniki jest sprawiedliwy. Dobrze jest. Uważam, że tempo jest odrobinę za szybkie. Ogólnie to lekcje są bardzo przyjemne i chodzę na nie z chęcią. System jest jak najbardziej sprawiedliwy,
19. System oceniania jest atrakcyjny i moim zdaniem nie powinno się go zmieniać. Przydałoby się kilka zadań do danego tematu w celu ułatwienia dostrzegania potrzebnych danych,
20. Uważam, że system jest dobry. Nie wiem czy jest sprawiedliwy czy nie ale jest dobry ponieważ dzięki niemu można dostać wyższą ocenę. System jest dobry dla ucznia. Ale czasem mogą wynikać z niego różne niejasności. Według mnie system oceniania jest sprawiedliwy. Jednakże moim zdaniem nie powinno być ocen 1- i 1= ponieważ jest to zbyt surowe.

### Poniżej ankietowane **Zasady Oceniana**

1. Oceny częściowe wystawiane są na podstawie pytań skierowanych zawsze do całej klasy (pisemne sprawdziany). Odpowiedź na każde pytanie jest punktowana w zakresie od 0 do 1 (co 0,1). Maksymalna ilość punktów możliwych do zdobycia jest traktowana jako **120%** – jest to może nieco dziwne, ale wygodne, bo liczba 120 dzieli się przez 1, 2, 3, 4, 6, i tylko nieco gorzej przez 5.

Oceny wystawiane są zgodnie z tabelą. Ocena = procent/20.

% punktów	Ocena	Wartość oceny do średniej
120	6	6
110	5+	5,5
100	5	5
90	4+	4,5
80	4	4
70	3+	3,5
60	3	3
50	2+	2,5
40	2	2
30	1+	1,5
20	1	1
10	1-	0,5
0	1=	0

Jeśli cała klasa odpowie na mniej niż 100% pytań (ponad 20% pytań pozostanie bez odpowiedzi), to ilość ta jest przyjęta jako nowe 100%. Czyli **pytania (lub ich części), na które nikt nie odpowiedział nie są brane pod uwagę jako zbyt trudne.**

Dodatkowo – także pytania (lub ich części), na które odpowiedziało tylko 10% uczniów (z zaokrągleniem w dół) nie jest zaliczane do 100%. Czyli w klasie kilkunastoosobowej, aby pytanie liczyło się do oceny, musi na nie odpowiedzieć co najmniej jeden uczeń, a w klasie dwudziestoosobowej – co najmniej dwóch itd.

Oczywiście, pytanie liczy się dla tego ucznia, który na nie odpowiedział.

2. Ocena końcowa (roczna) wystawiana jest jako średnia, zgodnie z tabelą.

Średnia	Ocena końcowa
> 5,25	celujący
4,5 – 5,25	bardzo dobry
3,5 – 4,5	dobry
2,5 – 3,5	dostateczny
1,67 – 2,5	dopuszczający
< 1,67	niedostateczny

Przy obliczaniu średniej **oceny skrajne**, czyli **pary** najwyższych i najniższych ocen cząstkowych, nie są brane pod uwagę.

Do **ocen skrajnych** zalicza się **jak największą** ilość ocen, ale nie osiagającą **połowy** wszystkich ocen. Wynika z tego, że dwie skrajne oceny skreśla się przy minimum pięciu ocenach (jak przy skokach narciarskich), przy dziewięciu ocenach – cztery, przy trzynastu – sześć itd.

Tylko przy granicznej wartości średniej (np. 3,5) o ocenie końcowej decydują ja-nauczyciel kierując się głównie ilością ocen.

Z powyższego wynika, że:

- najniższą ocenę pozytywną uzyskuje się za jedną trzecią poprawnych odpowiedzi udzielonych przez pozostałych uczniów, z pominięciem uczniów wyjątkowych (jest to czasem dużo mniej niż 30% wymagań nauczyciela),
- o ocenie nie decyduje **subiektywnie** nauczyciel, ale **obiektywna** klasa,
- w słabszej klasie uczeń osiąga wyższą ocenę,
- nauczyciel decyduje TYLKO o ocenie celującej.

### **Punktowanie pytań testowych, na które istnieją tylko odpowiedzi wykluczające się**

1. Jeśli możliwe są dwie odpowiedzi: np.: **TAK-NIE**, to:

odpowiedź prawidłowa	–	1 (pkt.)
brak odpowiedzi	–	0
odpowiedź nieprawidłowa	–	-1 (minus)

2. Jeśli możliwe są trzy odpowiedzi – np.: **wzrośnie, zmaleje, nie zmieni** się, to:

odpowiedź prawidłowa	–	1
brak odpowiedzi	–	0
odpowiedź nieprawidłowa	–	-0,5

3. Jeśli możliwe są cztery odpowiedzi – np.: **a, b, c, d**, to:

odpowiedź prawidłowa	–	1
brak odpowiedzi	–	0
odpowiedź nieprawidłowa	–	-0,33

4. Jeśli jest pięć możliwości odpowiedzi – np.: **a, b, c, d, e**, to:

odpowiedź prawidłowa	–	1
brak odpowiedzi	–	0
odpowiedź nieprawidłowa	–	-0,25

5. Jeśli jest sześć możliwości odpowiedzi – np.: **a, b, c, ,d, e, f**, to:

odpowiedź prawidłowa	–	1
brak odpowiedzi	–	0
odpowiedź nieprawidłowa	–	–0,2

itd.

W przypadku kilku odpowiedzi prawidłowych punktacja jest odpowiednio zmieniona.

**Punktowanie jest zgodne z rachunkiem prawdopodobieństwa.** Wartość oczekiwana (nadzieja matematyczna) dla zerowej wiedzy powinna być zerowa. Zła wiedza jest gorsza od niewiedzy – ma wartość ujemną.

Najwygodniej zadawać 6 pytań. Wtedy najczęściej ilość punktów jest równa ocenie. Przy większej ilości pytań – np. 12, można wystawić dwie oceny lub ocenę o wadze DWA.

Podczas lekcji za tzw. aktywność można zdobywać *plusy* (premie) (np. pół oceny wyżej do dowolnie wybranej, wpisanej już do dziennika lub nawet przyszłej oceny).

### Przykłady działania systemu oceniania

#### Sprawdzian 1.

Zadano 6 pytań, klasa odpowiedziała tylko na 5. Żadne z pytań nie zostało odrzucone, bo uczniowie decydują ocenach poniżej celującej – o ocenie celującej decyduje nauczyciel.

Dwóch uczniów zdobyło najwyższą ilość punktów – 5.

Oceny i ich ilość przedstawione są w tabeli.

Ocena	Ilość
5	2
4+	1
3	2
2+	2
2	5
1	3
1–	2
1=	2

#### Sprawdzian 2. 22.09.2017.

Zadano 6 pytań, klasa odpowiedziała tylko na 3,9 pytania.

Najwyższa ilość punktów 3,5.

Gdyby oceniał nauczyciel, to najwyższą oceną byłoby 3+. Ale zgodnie z ZASADAMI zaistniała konieczność odrzucenia 2,1 pytania, i stąd ilość punktów każdego ucznia mnożona jest przez 1,28 (jest to iloraz 5 i 3,9).

I w konsekwencji najwyższa ocena to 4+. Pozostałe oceny – wprost proporcjonalne.

#### Ankieta w klasie I – po pierwszym semestrze, na temat systemu oceniania.

1. System oceniania z elektrotechniki Obecny system oceniania jest sprawiedliwy skreślenie ocen niedostatecznych bardzo ułatwia nam uczniom uzyskanie oceny pozytywnej więc moim zdaniem jest sprawiedliwy,
2. System oceniania z elektrotechniki jest moim zdaniem dobry i sprawiedliwy i nie wymaga żadnych popraw,
3. System oceniania z elektrotechniki jest fajny, sprawiedliwy i w ogóle,
4. System oceniania z elektrotechniki jest dobry i sprawiedliwy . Uważam, że nie trzeba go na razie poprawiać. Wystawianie ocen jest obiektywne i sprawiedliwe,
5. System oceniania z elektrotechniki jest dosyć sprawiedliwy tylko niepodobna mi się że za 0 p. na sprawdzianie jest ocena 1=. Wszystko inne moim zdaniem jest sprawiedliwe. Próg oceny dopuszczającej było by obniżyć do 1,51,

6. System oceniania z elektrotechniki i według mnie nie należałoby wprowadzać jakichkolwiek zmian,
7. System oceniania z elektrotechniki według mnie jest sprawiedliwy,
8. System oceniania z elektrotechniki jest w teorii świetny ale w praktyce już niekoniecznie. Według mnie on jest nieco gorszy niż średni. Można z ocen usunąć te niedostateczne oceny w rezultacie zostaną same dobre kosztem bardzo dobrych, może być również na odwrót iż wraz z niedostatecznymi pójdą te dobre/bardzo dobre i taka osoba nie będzie miała większych szans na końcowa pozytywna ocenę,
9. System oceniania z elektrotechniki jest sprawiedliwy,
10. System oceniania z elektrotechniki jest na pewno bardzo sprawiedliwy. Osobiście bym nic nie zmieniał,
11. System oceniania z elektrotechniki jest sprawiedliwy,
12. System oceniania z elektrotechniki jest trochę sprawiedliwy ale nie podoba mi się, że tylko 2 osoby muszą rozwiązać zadanie żeby się liczyło powinny 3-4 osoby rozwiązać zadanie żeby się liczyło. Próg oceny dopuszczającej powinien być obniżony do 1,51,
13. System oceniania z elektrotechniki jest... według mnie jest dobrze skonstruowany oraz sprawiedliwy. Aczkolwiek pytania na sprawdzianach często są inne od takich zadań jakie robimy na lekcjach. Bywają trudniejsze,
14. System oceniania z elektrotechniki moim zdaniem jest najbardziej sprawiedliwym systemem tego typu z jakim się spotkałem w szkołach. Idealnie sprawiedliwy system nie istnieje ale ten działa naprawdę dobrze i wiem, że wiele osób go chwali. Zadania na sprawdzianach odbiegają w pewnym stopniu od tych, które ożymy na lekcjach, ale to inna bajka,
15. System oceniania z elektrotechniki jest sprawiedliwy choć nie korzystny dla uczniów słabszych. System jest dobry ale myślę że zbyt mało dokładny,
16. System oceniania jest sprawiedliwy jest ogólnie rzecz biorąc najbardziej sprawiedliwym systemem oceniania wymyślonym w dziejach cywilizacji ludzkiej,
17. System oceniania jest bardzo dobry i sprawiedliwy. Moim zdaniem każdy ma szansę na dobra ocenę. Po pierwszym semestrze nie mam żadnych zastrzeżeń.

W ostatnich latach stosowany jest w szkole dziennik elektroniczny. Nie ma odwrotu od komputerów.

Komputer przyjmuje standardowe stosowane oceny (z plusami i minusami), przyporządkowuje im wartość liczbową i oblicza na bieżąco średnią arytmetyczną. Jednak skala zawiera luki – na przykład:

Ocenie **4-** odpowiada w komputerze liczba 3,75; ocenie **3** odpowiada liczba 3; ocenie **3+** odpowiada liczba 3,5. Luka występuje między 3 a 3,5. Zauważyłem, że komputer przyjmuje jako ocenę absolutnie dowolne liczby wymierne. A to umożliwia wyeliminowanie powyższych luk i dowolne zagęszczenie skali ocen – stosowanie wielu pośrednich ocen między ocenami całkowitymi.

I dlatego warto by było zastosować liczbową skalę ocen – **POWSZECHNIE**. Jednak na razie, **oficjalnie** nie istnieje ocena cząstkowa na przykład **4,75** – tak komputer traktuje ocenę **5-**.

Ale można wprowadzić taką skalę nieco okrężną drogą – jako tzw. **OCENIANIE PUNKTOWE**, które dopuszcza regulamin szkolny.

Jako punkty wystarczy zastosować liczby z przedziału od 0 do 6, z wystarczającą dokładnością co 0,1.

I teraz zamiast wahać się czy wystawić ocenę **4** = 4 czy **4+** = 4,5 można wystawić *komputerowo* i cyfrowo: ... 4,1; albo 4,2; albo 4,3; albo 4,4.

Komputer oblicza średnią...

Słyszy się czasem opinie, że ocena końcowa nie powinna być wystawiana na podstawie średniej arytmetycznej, ale powinna uwzględniać przeróżne jakieś tam inne czynniki... Ale przecież komputer umożliwia uwzględnienie tych *innych* czynników przez nadania ocenie

DOWOLNEJ wagi! Należy po prostu tak dobierać wagi ocen cząstkowych by ocena średnia była miarodajna.

Wystawianie ocen na podstawie komputera jest bardziej obiektywne. Unika się zbędnych dyskusji co do sprawiedliwości i zachodzenia w głowę przez ucznia – co „on/ona” mi postawi na semestr lub koniec roku.

Dodam, że o ile ocenianie z przedmiotów matematyczno-fizycznych jest stosunkowo łatwe i sprawiedliwe, to nie wiem jak oceniać obiektywnie z przedmiotów humanistycznych.

W przypadku liczenia średniej arytmetycznej dla **powszechnie** stosowanej skali ocen mankamentem jest *nieliniowość* (nieproporcjonalność) – bo przecież, aby średnia naprawdę odzwierciedlała procent posiadanej wiedzy skala ocen powinna zaczynać się od ZERA – jak wiadomo *Jedynka* nie jest równa *Jedynce*.

Mankament ten jest wyeliminowany właśnie w **metodzie punktowej**.

### Ocenianie punktowe (matematyczne)

Tworzenie przedziałów punktowych, które są najczęściej stosowane przez nauczycieli, a następnie i przypisywanie im ocen jest zbędną komplikacją.

Najlepiej przyjąć, że ilość punktów jest równa ocenie, a punkty mają wartość ułamkową z dokładnością do jednej dziesiątej. Nie ma wtedy żadnego problemu z przypisaniem oceny punktom, bo ocena jest widoczna dla każdego jak na dłoni:

Na przykład:

- 3,4 = prawie *trzy plus*,
- 3,5 = *trzy plus*,
- 3,6 = lepsze *trzy plus*,
- 3,7 = coś między *trzy plus* a *cztery minus*,
- 3,8 = *cztery minus*,
- 3,9 = prawie *cztery*,
- 4 = *cztery*,
- 4,1 = nieco ponad *cztery* itd.

Do tak przyjętych punktów można bez problemu się przyzwyczaić. Znaczenie punktów jest OCZYWISTE. Przecież w ten sam sposób podaje się średnią ocen, którą każdy rozumie.

Nie ma sensu zamieniać 2,7 na *trzy na szynach*.

Dziennik elektroniczny toleruje tak przyjęty zapis punktowy i prawidłowo oblicza średnią. Niestety nie odrzuca ocen skrajnych.

Moim zdaniem ocenę w takiej postaci można by wystawiać także na świadectwie, unikając wielu dylematów: czy należy się czwórka czy już piątka, ale to sprawa przyszłości.

Niejaki opór budzi czasem u rodzica, z oczywistych powodów, ocena sprawdzianu na poniżej 1. Cóż, odpowiadam wtedy, że to nie jest ocena, ale punkty.

Ocena taka powinna istnieć ponieważ zero odpowiedzi (brak odpowiedzi) różni się jednak od jednej odpowiedzi na 5 lub 6 możliwych. Poza tym jeśli skala zaczyna się od zera, to średnia arytmetyczna prawdziwie mierzy stan (%) osiągnięć ucznia.

### Uwagi

Nie uwzględniam niczego poza tym co jest napisane na kartce.

Na kartce jest stan faktyczny. Nie oceniam POSTĘPÓW w nauce! Bo niby dlaczego, ten co wcześniej więcej wiedział miałby mieć niższą ocenę niż ten co napisał tyle samo ale poczynił postęp? Nie stosuję zasady, że przy ocenianiu należy uwzględniać indywidualną pracę z uczniem. Wtedy ocenianie nie jest sprawiedliwe.

Nie stosuję pytań zaczynające się od *wyjaśnij* ... są one złe, bo uczeń nie musi umieć NIC wyjaśniać. Gdyby był uczniem szkoły nauczycielskiej, to dopiero wtedy ocenie podlegałaby umiejętność wyjaśniania. Pytanie powinno być tak zredagowane by wykryło ucznia dla którego problem jest jasny – przecież może ktoś w pamięci liczyć logarytmy lub śpiewać i naprawdę nie wiedzieć JAK on to robi.

Jeszcze raz podkreślę, że ZASADY są sprawiedliwe, ale nie są wcale (jakby się wydawało) łagodne. Oceny, które uzyskuje się przy stosowaniu powyższych zasad należą do tych najsurowszych w mojej szkole!

Czerwiec 2018 r. Ankieta – po wystawieniu ocen rocznych na **temat zasad oceniania i dalszej współpracy**.

Uczniowie odpowiedzieli następująco (przepisano dosłownie).

1. Zasady oceniania z przedmiotów elektrycznych były moim zdaniem sprawiedliwe, każdy na poprawienie swojej oceny. Otrzymałem w ciągu roku około 20 ocen. Nauczyłem się wielu ciekawych tematów. Każda lekcja był interesująca. Metoda nauczania była bardzo dobra. Trudności z nauczeniem się wynikały z nieobecności i braku systematycznej nauki. W porównaniu z gimnazjum nauki było o wiele więcej. W przyszłym roku jak najbardziej zajęcia z elektrotechniki chciałbym z tym samym nauczycielem,
2. Zasady oceniania z elektrotechniki na samym początku były niejasne ale teraz już są. Według mnie system oceniania jest sprawiedliwy i dobry. Otrzymałem w ciągu roku ponad 25 ocen. Nauczyłem się bardzo dużo na temat szeroko pojętej elektroniki i elektrotechniki. Metoda nauczania była bardzo dobra. Nauczyciel bardzo mocno starał się przekazać jak najwięcej wiedzy i myślę, że większości przypadków mu się udało. Jediną wadą był zbyt duży natłok materiału w bardzo krótkim czasie. Myślę, że zmiana nauczyciela w przyszłym roku nie byłaby zbyt dobra,
3. Zasady oceniania z podstaw elektrotechniki były dla mnie jasne ale dopuszczający powinien być od 1,65. Otrzymałem w ciągu roku około 26 ocen> Nauczyłem się bardzo dużo w porównaniu do mojej wiedzy z przed początku roku szkolnego. Metoda nauczania była dobra. Miałem trudności z uczeniem się z powodu braku motywacji i lenistwa. W porównaniu z gimnazjum z gimnazjum uczyłem się nieskończenie razy więcej. W przyszłym roku chciałbym mieć z Panem Gładkowem lekcje,
4. Zasady oceniania z podstaw elektrotechniki były dla mnie jasne. Otrzymałem około 26 ocen. Nauczyłem się średnio dużo. Metoda uczenia była bardzo dobra. W porównaniu z gimnazjum trzeba więcej się uczyć, co mnie nie zaskoczyło. W 2 klasie chcemy z Panem lekcje,
5. Zasady oceniania z podstaw elektrotechniki były dla mnie jasne i sprawiedliwe otrzymałem 26 ocen, z czego 12 zostało wykreślone. Nauczyłem się dużo bardzo. Metoda nauczania była dobra. W porównaniu z gimnazjum zdobyłem więcej konkretnej wiedzy,
6. Zasady oceniania z eie były sprawiedliwe i nie mam do nich żadnych zastrzeżeń. W ciągu roku otrzymałam ok. 27 ocen. Nauczyłem się dużo nowych rzeczy. Metoda nauczania była dobra. Miałem problemy z powodu mojego lenistwa,
7. Zasady oceniania z podstaw elektrotechniki były dla mnie odpowiednie i jasne. Nie mam żadnych zastrzeżeń, w ciągu roku otrzymałem 28 ocen. Nauczyłem się bardzo mało Metoda nauczania była dla mnie niezrozumiała Miałem powody z uczeniem się



- ponieważ niczego nie rozumiałem. W porównaniu z gimnazjum Pan pokazał co to jest szkoła,
8. Zasady oceniania z podstaw elektrotechniki była bardzo jasne i sprawiedliwe, mogłem sam ocenić swoją sytuację na koniec roku i zobaczyć czy pisać sprawdzian pod koniec roku. W całym roku dostałem około 25 ocen. Nauczyłem się dość dużo, gdyż wiem o rzeczach, o których w gimnazjum nawet nie wiedziałem. Metoda nauczania była bardzo dobra, informacje były przekazywane jasno, musiałem włożyć więcej pracy niż w gimnazjum, jest to natomiast logiczne będąc w technikum. W przyszłym roku chciałbym mieć lekcje z panem Janem Gładkowem, gdyż nie wyobrażam sobie kogoś innego na tym stanowisku,
  9. Zasady oceniania z podstaw elektrotechniki były dla mnie jasne, choć dość dziwne z powodu skreślania ocen. Łącznie otrzymałem 26 ocen . Nauczyłem się średnio dużo. Metoda uczenia była przeciętna. Wielu pojęć podawanych przez nauczyciela nie rozumiałem, ale wiedzę nadrabiałem ucząc się indywidualnie. Zaskoczyła mnie tak duża ilość sprawdzianów (jeden na tydzień to za dużo). Jeśli w drugiej klasie sprawdzianów będzie mniej, z pewnością nauka będzie przyjemniejsza. Nauczyciel powinien przekazywać informacje konkretniej i bardziej zrozumiale,
  10. Zasady oceniania z elektrotechniki były dla mnie jasne, w sam raz, sprawiedliwe. Otrzymałem 26 ocen z elektrotechniki. Nauczyłem się bardzo dużo. Metoda uczenia jest najlepsza z możliwych. Czy w przyszłym roku chciałbym mieć lekcje z Panem, ponieważ ze względu na oryginalny sposób nauczania można się bardzo dużo nauczyć, a wystarczy słuchać pańskiego wykładu. Przydatne są również informacje dodatkowe, które wprowadza Pan w tok nauczania
  11. Zasady oceniania z podstaw elektrotechniki były dla mnie zrozumiałe, proste. Otrzymałem około 25-30 ocen z całego roku. Nauczyłem się dość sporo. Metoda uczenia według mnie była dobra.
  12. 1. Zasady oceniania z podstaw elektrotechniki były dla mnie jasne jedyna rzecz która mi się nie podoba to to że oceny się z sobą skreślają, było za dużo sprawdzianów. 2. Otrzymałem z elektrotechniki w ciągu całego roku ok. 25 ocen. 3. Nauczyłem się dużo. Sposób nauczania był dobra tylko że nieraz pan nie mówił do rzeczy 6. Miałem problem z nauczania się ponieważ za dużo nowego materiału wcześniej nic podobnego się nie uczyliśmy, nigdy wcześniej nie nauczyłem się tak dużo.
  13. Zasady oceniania z podstaw elektrotechniki były dla mnie jak najbardziej jasne, korzystne dla uczniów. Otrzymałem około 25 ocen z elektrotechniki w ciągu roku. Nauczyłem się wiele przydatnych i potrzebnych mi do dalszej nauki zagadnień. Metoda uczenia była jasna , dobra. Większości problemów nie miałem, ponieważ uczyłem się z lekcji na lekcję.
  14. Zasady oceniania z podstaw elektrotechniki były dla wszystkich korzystne, sprawiedliwe OK. Czekamy na więcej wierszy. Otrzymałem z elektrotechniki 28 ocen. Nauczyłem się jak się uczyć, więc nauczyłem się chyba wszystkiego. Metoda uczenia była dobra. Miałem dużo pracy domu i czasem ciężko było przyswoić wiedzę. Chcemy mieć w przyszłym roku lekcje. Współpracę uważam za celującą
  15. Zasady oceniania z podstaw elektrotechniki były dla mnie jasne, sprawiedliwe. Otrzymałem w ciągu roku około 23 ocen. Nauczyłem się dużo. Metoda nauczania była dobra, można by koniec tygodnia lub dwóch zrobić szybkie powtórzenie działu lub kartkówkę. Miałem problemy z nauczeniem się z powodu lenistwa, Czy w przyszłym roku chcemy mieć lekcje? Tak.

dr. inż. Jan Gładkow